



## **KOMUNIKAT**

### **Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych i Zastępców Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych**

w związku z wprowadzającym w błąd opinię publiczną artykułem redaktora Łukasza Woźnickiego zatytułowanym „Akta w ukryciu”, opublikowanym w Gazecie Wyborczej w dniu 2 kwietnia 2024 r.

Odnosząc się do sprzecznych ze stanem faktycznym tez, zawartych w artykule „Akta w ukryciu”, z których wynikać ma, że Rzecznik Dyscyplinarny Sędziów Sądów Powszechnych oraz jego Zastępcy „ukryli” akta postępowań prowadzonych w ramach pełnionych urzędów, publikujemy wystąpienie skierowane przez Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych w dniu 11 marca 2024 r. do Ministra Sprawiedliwości, dr. hab. Adama Bodnara w związku z oczywistą wadliwością procesową Jego dekrétów, wymienionych w tym wystąpieniu, a dotyczących ustanowień Rzeczników Dyscyplinarnych Ministra Sprawiedliwości z odwołaniem się do przepisu art. 112 lit. b § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2023 r., poz. 217 ze zm.).

Podtrzymując w całej rozciągłości argumentację zawartą w piśmie Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych z 11 marca br. pragniemy pokreślić, że w interesie publicznym jesteśmy zobowiązani do wnikliwej i precyzyjnej analizy wystąpień, mających stanowić podstawę udostępniania innym organom państwowym dokumentacji prowadzonych przez nas postępowań, zawierających dane o szczególnym znaczeniu dla sędziów, z udziałem których wykonywaliśmy i wykonujemy czynności służbowe.

Groźba zainicjowania wobec nas postępowań karnych, sformułowana w artykule prasowym wskazanym na wstępie stanowi, zaś w naszym przekonaniu próbę obciążenia nas odpowiedzialnością za jaskrawą i budzącą zdumienie ułomność proceduralną postąpień Ministra Sprawiedliwości oraz powoływanych przez Niego Rzeczników, skutkującą niemożnością realizacji skierowanych do nas dyspozycji.

Nie budzi natomiast naszych wątpliwości, że groźenie nam odpowiedzialnością karną za przestrzeganie prawa, przy przyjęciu absurdalnej wręcz wykładni przepisu art. 276 Kodeksu karnego, wedle której „nieprzekazanie” akt postępowań dyscyplinarnych oznacza „ukrywanie” tychże akt, jest działaniem podjętym w celu wywarcia bezprawnego wpływu na nasze czynności urzędowe, co wypełnia cechy przestępstwa z art. 224 § 1 Kodeksu karnego i znajdzie swój wyraz w zawiadomieniu, które zostanie skierowane do Prokuratury.

Konieczna wydaje się również konkluzja, iż tzw. Rzecznicy Dyscyplinarni Ministra Sprawiedliwości, prezentowani publicznie jako wytrawni specjaliści w zakresie prawa karnego, zamiast akcji wprowadzających w błąd opinię publiczną, winni pochylić się nad pilnym pogłębieniem swego warsztatu zawodowego i to w kwestiach fundamentalnych; poza funkcjami pochodzącymi z politycznego nadania, pozostają wszak sędziami sądów powszechnych.

Przypominamy jednocześnie, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, akta prowadzonych przez nas postępowań znajdowały się i znajdują w określonym ustawą miejscu naszego urzędowania, zaś usunięcie procesowej przeszkody do ich wydania, leży w gestii Ministra Sprawiedliwości.

/-/ SSA Piotr Schab    /-/ SSA Michał Lasota    /-/ SSA Przemysław W. Radzik